

Sygn. akt I ACa 456/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.) SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa F. H.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 10 marca 2015 r., sygn. akt II C 91/13,

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punktach 1. i 2. o tyle, że w miejsce kwoty 139 563,47 złotych zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 129 625,11 (sto dwadzieścia dziewięć tysięcy sześćset dwadzieścia pięć i 11/100) złotych, a w pozostałym zakresie powództwo oddala,

b) w punkcie 3. w ten sposób, że pozostawia szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu, przy przyjęciu zasady stosunkowego rozdzielania tych kosztów,

c) w punkcie 4. o tyle, że nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach w miejsce kwoty 6 978,17 złotych kwotę 6 157,20 (sześć tysięcy sto pięćdziesiąt siedem i 20/100) złotych;

2) oddala apelację w pozostałej części;

3) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1 207 (tysiąc dwieście siedem) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Tomasz Tatarczyk	SSA Małgorzata Wołczańska	SSA Lucyna Świdorska-Pilis
---------------------------	---------------------------	----------------------------

I ACa 456)15

UZASADNIENIE

Powód F. H. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. kwoty 215 755 złotych, tytułem uzupełniającego odszkodowania za szkody związane z pożarem nieruchomości położonej w gminie Z., (...) wraz z odsetkami od dnia 27 kwietnia 2012 r. Nadto powód domagał się zasądzenia kosztów postępowania.

Uzasadniając swoje stanowisko powód wskazywał, że zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia domów i mieszkań. W dniu 27 marca 2012 roku doszło do pożaru, w wyniku którego zniszczeniu uległ budynek mieszkalny położony na tejże nieruchomości. Pozwana wypłaciła powodowi odszkodowanie w wysokości 101 126,93 zł, przy czym w zakresie objętym niniejszym sporem wypłata wyniosła 69 142,21 złotych. Wypłacona przez pozwaną kwota odszkodowania nie pokrywa w całości szkody poniesionej przez powoda.

Strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, motywując swe stanowisko tym, że wypłacona powodowi kwota odszkodowania została naliczona w oparciu o opinię niezależnego rzeczoznawcy na podstawie dokonanych przez niego oględzin miejsca zdarzenia i całości dokumentacji zawartej w aktach szkodowych.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 139 563,47 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 kwietnia 2012 r.; oddalił powództwo w pozostałej części; zasądził od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu, przy przyjęciu, że powód wygrał proces w 68%, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu i nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 6 978,17 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 13 czerwca 2011 roku powód zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia domów i mieszkań na wypadek pożaru i innych zdarzeń losowych- (...) nr (...), której przedmiot stanowiła nieruchomość położona w gminie Z., (...) wraz z budynkiem mieszkalnym. Umowa została zawarta na czas określony, od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia 30 czerwca 2012 r. Przedmiotem ubezpieczenia był budynek mieszkalny, stałe elementy wnętrza budynku mieszkalnego i ruchomości domowe. Suma ubezpieczenia z tytułu ubezpieczenia budynku mieszkalnego wynosiła 300 000 złotych, z tytułu stałych elementów wnętrza budynku mieszkalnego 10 000 zł, z tytułu ruchomości domowych 30 000 zł. Zgodnie z(...) OWU pozwany ponosi odpowiedzialność za szkody w ubezpieczonym mieniu powstałe w czasie akcji ratowniczej prowadzonej w związku z wystąpieniem wypadku objętego umową ubezpieczenia do wysokości 15 % wartości szkody. Stosowanie zaś do §(...)OWU towarzystwo ubezpieczeniowe winno w granicach sumy ubezpieczenia pokryć też udokumentowane koszty uprzątnięcia pozostałości po szkodzie do 5 % wartości szkody objętej umową ubezpieczenia. W dniu 27 marca 2012 roku doszło do pożaru w wyniku, którego zniszczeniu uległ budynek mieszkalny położony na przedmiotowej nieruchomości. Powód zgłosił pozwanemu w dniu 27 marca 2012 roku szkodę, wskutek czego wszczęte zostało postępowanie likwidacyjne. Przedmiotowy budynek jest budynkiem mieszkalnym trzy kondygnacyjnym, bez podpiwniczenia. Został wybudowany około 1989 roku w technologii mieszanej. Parter murowany ze stropem żelbetonowym, Piętro w technologii „fińskiej” tj. o konstrukcji drewnianej szkieletowej. Do budynków w całości murowanych ze stropem żelbetonowym, więźbą drewnianą i pokryciem z blachy okres trwałości przyjmuje się w przedziale 100-150 lat. Natomiast okres trwałości budynków o konstrukcji całkowicie drewnianej przyjmuje się w przedziale 80-100 lat. Okres trwałości przedmiotowego budynku to 100 lat. Wiek budynku w dniu szkody to 23 lata. Stopień zużycia wynosi 14%. W wyniku akcji pożarnej zalane zostały pomieszczenia na parterze budynku, 2 pokoje, korytarz, łazienka schody, pomieszczenie gospodarcze. W pomieszczeniach tych uszkodzeniu uległy elementy wykończenia takie jak: tynki, podłogi, posadzki, stolarka okienna i drzwiowa. W pomieszczeniach parteru z uwagi na zalanie woda zmieszana z sadzą do wymiany kwalifikują się tynki nasiąknięte wodą z zawartością sadzy, podłogi drewniane, spaczone, przesiąknięte wodą z sadzą, posadzki

ceramiczne wraz z podłozami (przeniknięcie pod posadzki wody i sadzy), podłoz gruntowe pod podłogami (z uwagi na nasiąknięcie wodą z zawartością sadzy), wymiana stolarki drzwiowej i okiennej (zalana i spaczona). Przewody kominowe i inne elementy wyposażenia (tynki, posadzki) podczas trwania pożaru są podatne wysokiej temperaturze w przedziale 800 do 1200° C. Nagłe ich schłodzenie podczas akcji ratowniczej powoduje popękanie ścian kominów (posadzek, tynków), stąd konieczność ich rozbiórki i ponowne wymurowanie (oraz wymiana posadzek i tynków). Szkody pożarowe na zewnątrz budynku mieszkalnego dotyczą elewacji, która została zalana wodami spływającymi z wyższych kondygnacji wraz z sadzą. Woda częściowo dostała się pod okładzinę styropianową. Po pożarze wyższe kondygnacje budynku chwiały się i groziły zawaleniem. Koszt usunięcia szkód w budynku mieszkalnym wynosi 198 767,31 zł. Pozwany po przeprowadzeniu postępowania odszkodowawczego ostatecznie wypłacił powodowi odszkodowanie za zniszczony budynek w wysokości 69 142,21 zł.

W ocenie Sądu pierwszej instancji koszt usunięcia szkód w budynku powoda wynosi 198 767,31 zł. Koszt usługi sprzątania to kwota 9 938,36 zł (15% z kwoty 198 767,31 zł). Pozwana wypłaciła powodowi odszkodowanie za zniszczony budynek w wysokości 69 142,21 zł, nastąpiło zatem niedoubezpieczenie. Roszczenie powoda zgłoszone pozwem w zakresie odszkodowania należnego za budynek mieszkalny jest zasadne w wysokości 139 563,47 złotych. Kwota ta wynika z różnicy pomiędzy kosztem usunięcia szkód w budynku mieszkalnym ustalonym przez biegłego (198 767,31 zł) powiększoną o wartość robót porządkowych (9 938,36 zł obliczonych jako 5% od kwoty odszkodowania za budynek mieszkalny), a wypłaconym powodowi odszkodowaniem z tytułu uszkodzeń w budynku (69 142,21 zł). Zdaniem Sądu pierwszej instancji nie zasługiwała na podzielenie argumentacja strony pozwanej o konieczności odliczenia od należnego powodowi odszkodowania szkód powstałych na skutek prowadzenia akcji ratowniczej.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożyła pozwana, zaskarżając go w części zasądzającej kwotę 53 335,57 zł (ponad kwotę 86 227,90 zł) oraz w zakresie orzeczenia o kosztach procesu (pkt 1, 3 i 4 wyroku) i wносиła o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, stosunkowe rozdzielnie kosztów procesu za pierwszą instancję oraz zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Skarżąca zarzucała:

- 1) błędne ustalenie stanu faktycznego sprawy w zakresie wysokości szkody doznanej przez powoda;
- 2) naruszenie przepisów prawa materialnego- ogólnych warunków ubezpieczenia domów i mieszkań (...), (dalej: OWU), stanowiących treść umowy ubezpieczenia łączącej strony procesu, w szczególności (...) OWU, § (...) OWU, (...) OWU oraz (...) OWU i § (...) OWU, poprzez uznanie, że odszkodowania w zakresie szkód wyrządzonych akcją ratowniczą nie należy pomniejszać zgodnie z zapisami OWU;
- 3) naruszenie przepisów postępowania cywilnego, które miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, w postaci art. 233 § 1kpc, poprzez dowolną ocenę sporządzonej w sprawie opinii biegłego oraz dowolnym ustaleniem wysokości szkody doznanej przez powoda;
- 4) naruszenie procedury cywilnej poprzez które miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, w postaci art. 328 § 2 kpc poprzez niewystarczające przytoczenie podstawy prawnej rozstrzygnięcia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja tylko częściowo zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji ustalił prawidłowy stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własny. Zarzuty apelacji dotyczące błędnych ustaleń sprowadzają się de facto do oceny sposobu obliczenia należnego odszkodowania, co stanowi już materię zastosowanego prawa materialnego, a konkretnie art. 361 kc oraz ogólnych warunków ubezpieczenia domów i mieszkań (...), (dalej: OWU), stanowiących treść umowy ubezpieczenia łączącej strony procesu, w szczególności (...) OWU, § (...) OWU, (...) OWU oraz (...) OWU i § (...) OWU, co omówione zostanie poniżej.

Zarzut naruszenia art. 328 kpc nie może odnieść zamierzonego skutku, gdyż uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera mankamentów, które uniemożliwiłyby dokonanie kontroli instancyjnej wydanego orzeczenia.

Podzielić należy interpretację Sądu pierwszej instancji, że jako „szkody w ubezpieczonym mieniu powstałe w wyniku akcji ratowniczej” nie można uznać szkód wywołanych samym gaszeniem pożaru. Ta szkoda jest wynikiem pożaru. Normalną bowiem rzeczą jest to że pożar jest gaszony wodą w sposób wywołujący szkody. Przemawia za tą interpretacją i argument podniesiony przez Sąd, że bardziej opłacalne byłoby doprowadzenie do całkowitego spalenia budynku, jak i przykład odwrotny – w mogą się zdarzyć i sytuacje, że pożar ugaszony zostanie w zanadru i wtedy jedynymi poważnymi szkodami jest wynik lania wodą czy inną substancją gaszącą ogień. Woda jest takim samym żywiołem jak ogień (jeśli nie większym) i normalną rzeczą jest, że w czasie pożaru wyrządza szkodę zbliżoną do tej, którą wyrządza ogień. Jak słusznie zauważa Sąd pierwszej instancji przez szkody powstałe w wyniku akcji ratowniczej należy rozumieć np. uszkodzenie ogrodzenia, gruntu czy innych budynków na posesji, nie objętych pożarem. Dlatego też ustalona tytułem całego odszkodowania kwota podana w wersji II przedstawionej przez biegłego (198 767,31 zł) jest w ocenie Sądu Apelacyjnego sumą prawidłową.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie o ile dotyczy zasądzenia odszkodowania z tytułu kosztów sprzątnięcia. Istotnie w wersji biegłego ustalającej całkowity koszt naprawienia szkody na kwotę 198 767,31 zł ujęte już zostały koszty sprzątnięcia – jest to pozycja kosztorysu na K- 637, gdzie podano łączne koszty sprzątnięcia na kwotę 7 106,53 zł. Zasądzenie dodatkowo 5% od łącznej sumy 198 767,31 zł, powodowałoby zasądzenie kosztów sprzątnięcia dwukrotnie. Kwota szkody pomniejszona o koszty sprzątnięcia to suma 191 660,78 zł (198 767,31 – 7 106,53). 5% tej kwoty to 9 583 zł, zatem koszty sprzątnięcia ustalone przez biegłego w wysokości 7 106,53 zł „mieszczą się” w granicach ustalonego w O.W.U. 5% wartości szkody. Uznając zatem, że nieprawidłowo Sąd pierwszej instancji zasądził kwotę 9 938,36 zł, Sąd Apelacyjny, zmieniając zaskarżony wyrok w pkt. 1.i 2. obniżył zasądzoną sumę o 9 938,36 zł, co w ostatecznym rozrachunku dało kwotę 129 625,11 zł.

Sąd pierwszej instancji w pkt. 3. „zasądził od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu w sprawie, przy przyjęciu, że powód wygrał proces w 68 %, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu”. Co do samej zasady rozstrzygnięcie to jest prawidłowe, z tym że zbędnym było podanie procentowego stopnia wygrania przez daną stronę sprawy, gdyż to pozostaje już w gestii referendarza sądowego, sąd tylko ma obowiązek podania jaką zasadę przyjęć i w danym przypadku słusznie podana została zasada stosunkowego rozdzielenia kosztów. Nieprawidłowe było również użycie sformułowania „zasądza”. Z tego względu Sąd Apelacyjny zmienił pkt. 3. wyroku w ten sposób, że pozostawił szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu, przy przyjęciu zasady stosunkowego rozdzielenia tych kosztów.

W pkt. 4. zaskarżonego wyroku nakazano pobrać od pozwanego 68% nieuiszczonych kosztów sądowych. Po korekcie dokonanej przez Sąd Apelacyjny powód wygrał postępowanie w 60%. Stosując obliczenia Sądu pierwszej instancji przyjęc należało, że 100% nieuiszczonych kosztów to 10 262,01 zł. 60% z tej kwoty to 6 157,20 zł – i tyle nakazał pobrać Sąd Apelacyjny od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Katowicach, zmieniając pkt. 4 zaskarżonego wyroku.

Koszty postępowania apelacyjnego zasądzone zostały również w oparciu o zasadę stosunkowego ich rozdzielenia. Wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła 53 335,57 zł. Pozwany w wyniku uwzględnienia jego apelacji uzyskał obniżenie zasądzonej kwoty o 9 938,36 zł. Pozwany wygrał zatem postępowanie apelacyjne w 18,5%. Koszty pozwanego to opłata od apelacji (2 667 zł) oraz honorarium radcy prawnego (2 700 zł), razem: 5 367. 18,5% tej kwoty wynosi 993 zł. Z kolei koszty powoda ograniczają się do honorarium radcy prawnego (2 700 zł). 81,5 % tej kwoty to 2 200 zł. Po potrąceniu należnych kwot (2 200 – 993) należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda sumę 1 207 zł.

Z przedstawionych względów na podstawie art. 386§1 kpc, art. 385 kpc oraz art. 108§1 kpc i art. 100 kpc a także § 6 pkt. 6 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) orzeczono jak w sentencji.

SSO del. T. Tatarczyk SSA M. Wołczańska SSA Lucyna Świdarska-Pilis